dr inż. Antoni Zięba, wystąpienie na V Światowym Modlitewnym Kongresie dla Życia, Rzym 7.10.2010 r.

Zwycięstwo przez modlitwę
XXX-lecie Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci

12 października 2010 r. mija 30 lat od rozpoczęcia w Polsce Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci. Krucjaty, która doprowadziła do cywilizacyjnego przełomu — bezprecedensowego przejścia w warunkach demokratycznych od „legalności" aborcji do prawnej ochrony nienarodzonych dzieci. Jak do tego doszło? Jak pracowaliśmy, żyjąc w warunkach komunistycznego reżimu? Co było źródłem sukcesu? Odpowiedź jest krótka i prosta: **stało się to dzięki modlitwie!**

Austriacy pamiętają przecież ich Krucjatę różańcową zakończoną bezprecedensowym wycofaniem się wojsk sowieckich z okupowanego kraju w 1955 r. — w szczytowym momencie zimnej wojny.

A przecież w kraju, w którym się znajdujemy nie trzeba przypominać innych zwycięstw dokonanych dzięki modlitwie — znana jest tu historia Lepanto (1571 r.) czy odparcia ataku Turków na Republikę Wenecką w 1716 r. Były to zwycięstwa oceniane jednoznacznie jako osiągnięte dzięki Krucjatom Różańcowym.

Początek Krucjaty

Gdy w Polsce w roku 1980, w warunkach kryzysu i ciemnej nocy komunizmu, postawiliśmy sobie za cel zniesienie ustawy aborcyjnej, po ludzku wydawało się to niemożliwe. Rządzący wówczas reżim propagował aborcję i uniemożliwiał jakąkolwiek społeczną dyskusję na ten temat poprzez cenzurę w mediach, poprzez zakaz nie tylko wydawania jakichkolwiek gazet na ten temat, materiałów w obronie życia, ale nawet ulotek. Pamiętam, jak nielegalne było zrobienie więcej niż 10 kserokopii jakiegokolwiek druku bez zatwierdzenia go wcześniej w odpowiednim komunistycznym urzędzie. Nie mogłem wykonać zwykłej nawet pieczątki z ewangelicznym cytatem bez odpowiedniego zezwolenia! Lekarze i pielęgniarki odmawiający dokonywania tzw. przerywania ciąży tracili pracę. Osoby głoszące naukę Kościoła w tym względzie były szykanowane i zastraszane. Kobieta udająca się do lekarza na pierwszą wizytę w związku z ciążą często słyszała pytanie: usuwamy, czy rodzimy?

W takich to warunkach garstka katolików świeckich, kilka osób zaledwie, współpracujących z Instytutem Teologii Rodziny kierowanym przez dr Wandę Półtawską — członka Papieskiej Rady ds. Rodziny oraz Kurią Metropolitalną w Krakowie postanowiła zacząć realizować ten cel właśnie od modlitwy.

Wezwanie do modlitwy

Rok wcześniej zostaliśmy umocnienie pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny. Papież wtedy w Warszawie powiedział: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi". Dla wszystkich w Polsce było jasne, co miał na myśli — było to jakby papieskie błogosławieństwo do obalenia komunistycznego systemu. W czasie tej pielgrzymki padły także słowa, które dla mnie osobiście są jednymi z najważniejszych, jakie słyszałem w życiu. Papież wtedy powiedział: „Niech z tego miejsca do wszystkich, którzy mnie słuchają tutaj albo gdziekolwiek, przemówi proste i zasadnicze papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze. Najistotniejsze orędzie!" (Kalwaria Zebrzydowska 7 VI 1979 r.). Bezpośrednią inspiracją do zorganizowania Krucjaty były słowa Sługi Bożego Jana Pawła II: „I życzę, i modlę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, aby była wierna świętemu prawu życia" (Nowy Targ 8 VI 1979 r.).

Teraz, nie bez satysfakcji z tego, że mogę upubliczniać te treści bez cenzury, przypominam te słowa w wyprodukowanym przez naszą organizację filmie, przetłumaczonym na angielski.

Dane statystyczne

Wówczas sytuacja była inna. Była to sytuacja niezwykle trudna. Warto uświadomić sobie, jak bardzo tragiczne były to czasy. Poniżej zestawienie oficjalnych statystyk — rok 1980 to oficjalnie 138 000 aborcji rocznie, de facto 3-, 4-krotnie więcej. Mamy potwierdzone opracowania naukowe mówiące nawet o 600 000 aborcji rocznie w Polsce w tych czasach!

Zarejestrowane aborcje w Polsce	
Rok	Liczba aborcji
1965	168 587
1970	148 219
1975	138634
1980	137 950
1985	135 564
1988	105 333
1989	82 137
1990	59 417
1991	30 878
1992	11 640
1993	777
1994	782
1995	559
1996	495
1997	3 047
1998	310
1999	151
2000	138
2001	124
2002	159
2003	174
2004	193
2005	225
2006	340
2007	322
2008	499

Program Krucjaty

Te tragiczne liczby szokowały, wzywały do działania. Najbardziej jednak martwiła wtedy nas siła propagandy komunistycznej, przez którą świadomość społeczna odnośnie do zła aborcji była bardzo niska. Dlatego **za pierwszy cel Krucjaty postawiliśmy sobie „przebudzenie świadomości społecznej od-**

nośnie do problemu zabijania nie narodzonych dzieci i uczulenie społeczeństwa na wartość życia i odpowiedzialności za każde poczęte życie ludzkie".

Jako drugi cel sformułowaliśmy: „modlitwę w intencji doprowadzenia do anulowania ustawy z 27 kwietnia 1956 roku o tzw. przerywaniu ciąży i uznania prawa do życia każdego poczętego dziecka". Ustawy, która przypomnijmy zbiorczą liczbę, spowodowała śmierć ponad 20 milionów polskich nienarodzonych dzieci.

W pierwszym okresie, najbardziej intensywnej 3-miesięcznej modlitwy o ten cel modliło się ok. tysiąca osób z całej Polski. Ci ludzie przez 3 miesiące codziennie uczestniczyli w pełny sposób, z przyjęciem Komunii św., we Mszy św. w intencjach Krucjaty. Wspomagały ich kolejne dwa tysiące ludzi, którzy z powodu choroby lub podeszłego wieku nie mogli uczestniczyć codziennie we Mszy św., ofiarowując swe cierpienie w intencji obrony życia.

Po trzech miesiącach intensywnego modlitewnego zrywu opracowaliśmy modlitewny program Krucjaty, zgodnie z którym uczestnik zobowiązywał się przez okres roku: codziennie modlić się w intencji obrony życia, raz w miesiącu w dzień powszedni uczestniczyć we Mszy św., przyjmując Komunię św. w tej intencji (chorzy, którzy nie mogą uczestniczyć we Mszy św., winni ofiarować w tej intencji dzień swego cierpienia). Takie warunki uczestnictwa w Krucjacie obowiązują do dzisiaj.

Napłynęło około 100 tysięcy zgłoszeń uczestnictwa z całego kraju. Jednocześnie wielu członków Krucjaty prowadziło działalność pro-life za pomocą takich metod, jakie były wtedy dostępne. Mieliśmy kompletną blokadę na publikacje czy manifestacje. Co mogliśmy zrobić? Głównie pracować w strukturach Kościoła katolickiego. Terytorium kościołów, salek katechetycznych było jakby eksterytorialnym obszarem w ówczesnej Polsce. W kościołach stawialiśmy wystawy z „przemyconymi" z Zachodu zdjęciami nienarodzonych dzieci. W salkach katechetycznych organizowaliśmy prelekcje i projekcje filmów pro-life.

Jakie były efekty tej modlitwy?

Odpowiedź brzmi: wielkie. Chciałbym krótko przeanalizować znaczenie kilku cyfr. To, co jest głównym polskim sukcesem to nie ustawa chroniąca życie, która, podkreślmy, jest niezbędna — ale **zmiana świadomości społecznej.** Ta prawda, niewygodna dziś dla wielu chcących widzieć w ustawie chroniącej życie restrykcje narzucone społeczeństwu przez Kościół katolicki lub przez inne „średniowieczne instytucje" (znacie Państwo tę retorykę, ona wszędzie jest taka sama, gdyż więcej argumentów strona przeciwna tak naprawdę nie ma) jest widoczna w spadku liczby aborcji jeszcze PRZED wprowadzeniem jej ustawowego zakazu. Kolejność tego procesu była taka — zmiana świadomości społecznej i polityków, potem dopiero ustawa. Transformacja ustrojowa i początek dyskusji społecznej sprawiły, że mieliśmy spadek liczby aborcji do 80 000 — z 138 000 zaledwie 9 lat wcześniej! Kolejne lata, z takimi wydarzeniami jak uchwała pro-life Zjazdu Solidarności (1990), Kodeks etyczny lekarzy z zapisaną w nim ochroną życia człowieka od poczęcia (1991) i dalszą dyskusją na coraz bardziej demokratycznych zasadach sprawiły, że w roku poprzedzającym uchwalenie ustawy mieliśmy zarejestrowanych 11 640 aborcji — tj. prawie dwunastokrotnie mniejszą liczbę niż tę z roku 1980!

I dopiero po tym wprowadzeniu mogę przedstawić Państwu polską ustawę chroniącą życie — ustawę, która w polskim Senacie przeszła jednym głosem! **Ustawa z 7 stycznia 1993 r. zakazuje aborcji poza 3 przypadkami** (zagrożenia życia lub zdrowia matki, nieodwracalnego ciężkiego uszkodzenia płodu oraz gdy istnieje uzasadnione podejrzenie, że ciąża jest wynikiem czynu zabronionego). Ustawa nie przewiduje żadnych kar dla kobiet poddających się aborcji, lecz jedynie dla lekarza.

Skutki obowiązywania ustawy oraz jej społeczne poparcie

Należy podkreślić, że nie mamy w Polsce stabilnej sytuacji. O tym, że ustawa jest zagrożona świadczą nie tylko kolejne groźby kolejnych postkomunistycznych polityków. Otóż w roku 1996 na rok anulowano tę ustawę, przywróconą na szczęście dzięki stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności pro-aborcyjnej nowelizacji z Konstytucją RP. Ten bolesny **1997** rok jest jednak kolejnym dowodem na przemianę świadomości społecznej - przez rok legalności aborcji „na żądanie" dokonano w naszym kraju **3047 aborcji**. Jest to koronny dowód na to, że współczesne Polki nie chcą już masowo dokonywać aborcji, gdyż szacunek dla dziecka nie narodzonego oraz świadomość, że życie każdego człowieka rozpoczyna się od momentu poczęcia wzrosła w naszym kraju radykalnie.

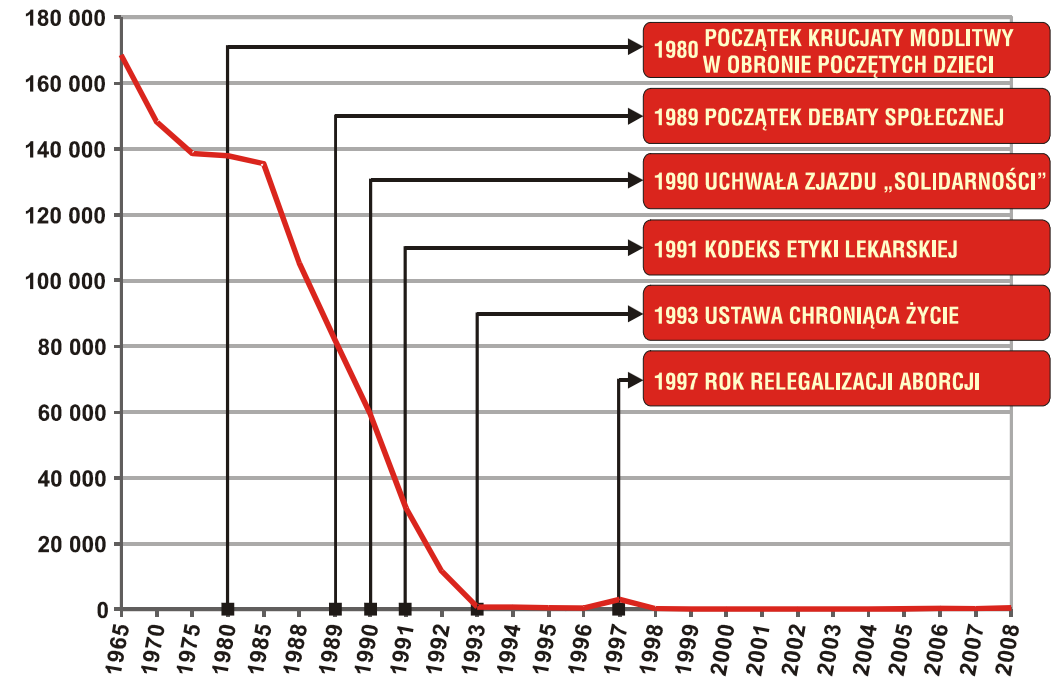

Liczba zarejestrowanych aborcji w Polsce w latach 1965-2008

Podobne wnioski płyną z analiz danych podawanych przez ośrodki badania opinii publicznej. Z kolejnych raportów CBOS wynika, że społeczny sprzeciw wobec zjawiska aborcji wzrósł o kilkanaście punktów procentowych w ciągu ostatnich 20 lat: z poziomu ok. 35 % w 1991 r. do poziomu 50 % w 2010 r. W ramach zarządzonych przez Sejm oficjalnych tzw. konsultacji społecznych przed uchwaleniem ustawy w 1991 roku do Sejmu RP wpłynęło 1 710 976 pisemnych stanowisk naszych obywateli — z tej liczby 89% było za ochroną prawną życia nienarodzonych, a tylko 11% przeciw prawu do życia.

W 2007 roku nie udało się doprecyzować art. 38 Konstytucji RP

chroniącego życie człowieka poprzez uzupełnienie go o słowa: „od poczęcia do naturalnej śmierci". Zawiedli politycy, ale według ogólnopolskiego sondażu przeprowadzonego w tym roku, ok. 53% Polaków było za tym konstytucyjnym wzmocnieniem ochrony życia człowieka, a około 33% przeciw. Do Kancelarii Sejmu wpłynęło wówczas ponad 506 tysięcy podpisów obywateli „za" proponowaną zmianą Konstytucji i tylko niecałe 2 tys. „przeciw".

W ostatnim raporcie CBOS dt. aborcji czytamy: „W ostatnich latach zmalało również poparcie dla prawa do aborcji, jeśli kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej (o 15 punktów od 2002 roku) lub po prostu nie chce mieć dziecka (o 9 punktów od 1999 roku)". **Za aborcją bez ograniczeń opowiada się obecnie zaledwie 5 % respondentów** — wynika z badań GfK Polonia (cyt. za: „Rzeczpospolita" 20. III. 2010). Z kolei dane OBOP z 2003 r. mówią o 81 % zwolennikach (50 % na „tak", 31 % na „raczej tak") ochrony prawnej życia dzieci nienarodzonych.

Te liczby nas nie dziwią. Ustawa bowiem broni się sama. Spowodowała nie tylko radykalny spadek liczby zabijanych nienarodzonych dzieci, ale ma także inne pozytywne skutki społeczne.

Liczba zarejestrowanych aborcji w Polsce wg przyczyn			
Rok	Ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia matki	W wyniku badań prenatalnych	Gdy istnieje podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego
1993	736	32	9
1994	698	74	19
1995	519	33	7
1996	457	40	8
1997	409	107	7
1998	211	46	53
1999	94	50	1
2000	81	55	2
2001	63	56	5
2002	71	82	6
2003	59	112	3
2004	62	128	3
2005	54	168	3
2006	82	246	12
2007	37	282	3
2008	32	467	0

Tabela wskazuje, że najwięcej aborcji dokonywanych jest ze względu na chorobę dziecka. To jest wyzwanie dla nas, żebyśmy pracowali nad zwiększeniem społecznej akceptacji dla niepełnosprawności dzieci, także tych nienarodzonych. Musimy mieć świadomość, że te dane nie ukazują pełnej prawdy o liczbie aborcji w Polsce. Na pewno istnieje podziemie aborcyjne, jednak nie jest ono aż tak wielkie jak w mediach propaguje to strona proaborcyjna, mówiąca o 200 tys. nielegalnych aborcji rocznie. Jest to po prostu liczba absurdalna. Rzetelne ekspertyzy szacują podziemie na 7-14 tys. rocznie (szczegółowy raport na temat szacunku: www.pro-life.pl, zakładka: Opracowania).

Oprócz obniżenia liczby aborcji od 1993 r. poprawie ulega zdrowie prokreacyjne kobiet (zmniejsza się liczba zgonów kobiet związanych z ciążą, porodem i połogiem), poprawia się świadomość prokreacyjna kobiet (coraz mniej jest nieletnich matek), zmniejsza się śmiertelność noworodków. Do pozytywnych skutków działania ustawy należy zaliczyć także poprawę współczynnika umieralności okołoporodowej dzieci.

Prognozy, które się nie sprawdziły

Poniższa tabela to zestaw kontrargumentów wobec „straszenia" społeczeństwa przez zwolenników aborcji rzekomo groźnymi skutkami delegalizacji zabijania poczętych dzieci.

Zarzuty wobec ustawy, wysuwane podczas jej uchwalania	Sytuacja rzeczywista
1. Dramatycznie wzrośnie liczba dzieciobójstw.	Liczba dzieciobójstw spadła (w roku 1992 wynosiła 59, w roku 2002: 28, w 2003: 25, 2009: 28).
2. Dramatycznie wzrośnie liczba porzuceń dzieci.	Liczba porzuceń dzieci ze skutkiem śmiertelnym w 1991 roku wyniosła 1, 1992 — 0, w 2003: 0, 2009 — 5. Następuje spadek liczby noworodków pozostawionych w szpitalach nie ze względów zdrowotnych — 2002 — 1018, 2006-826, 2008 — 775.
3. Więzienia zapełnią się kobietami skazanymi za aborcję.	Ustawa z 1993 roku nie przewiduje żadnych kar dla kobiet, które dopuściły się aborcji, lecz jedynie dla personelu medycznego.
4. Szpitale zapełnią się kobietami, które będą próbowały nielegalnie w prymitywnych warunkach dokonać aborcji.	Liczba zgonów kobiet spowodowanych ciążą, porodem i połogiem w roku 1991 wynosiła 70, w roku 2002: 26, 2004 — 23, 2006 — 21, 2007 — 11. W ciągu wszystkich 17 lat działania ustawy wskutek nielegalnej aborcji zmarła tylko 1 kobieta.
5. Kobiety „zmuszone" do macierzyństwa zostaną bez środków do życia oraz innej pomocy.	Domy samotnej matki niezmiennie dysponują wolnymi miejscami. Wciąż powstają nowe domy i liczne „okna życia".
6. Nieletnie dziewczęta masowo będą zostawały matkami.	Liczba urodzeń wśród matek poniżej 19. roku życia się zmniejsza (w roku 1990 stanowiły one 8 % rodzących, w roku 2002 — 6,8 %, a w roku 2003 — 6,4%, 2004 — 5,75, 2008 — 5,1%).
7. Wzrośnie liczba poronień klasyfikowanych jako samoistne, a de facto prowokowanych przez kobiety.	Liczba poronień utrzymuje się na stałym poziomie (w 1991 roku ich liczba wynosiła 55 992, w 2002: 41 707, a w 2009 roku: 47 323).

Za: sprawozdanie Rady Ministrów w wykonania Ustawy z 7.01.1993 za lata 2001-2008, Komenda Główna Policji, Ministerstwo Zdrowia

Krucjaty – ciąg dalszy

W 2005 r., wobec powyższych zmian w społeczeństwie, opracowaliśmy nowy program Krucjaty bardziej odpowiadający współczesnej sytuacji.

Po pierwsze: prowadzimy modlitwę dziękczynną za wielkie dobro, które już się wydarzyło. Mamy też dwa cele błagalne: o dalszy wzrost szacunku wobec życia człowieka nienarodzonego, chorego, w podeszłym wieku oraz o wprowadzenie precyzyjnej prawnej ochrony życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci (uzupełnienie art. 38. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

Na bazie tych doświadczeń wyrosła ogólnoświatowa modlitwa World Prayer for Life, do której zachęcam każdego z Pań-

stwa. Proszę o zapoznanie się z naszymi materiałami na ten temat na stronie internetowej: www.world-prayer-for-life.org. Jej mottem są słowa Jana Pawła II zapisane w encyklice „Evangelium Vitae": „Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat" (nr 100).

Edukacja młodzieży

W Polsce od kilkunastu lat realizowane jest „wychowanie do życia w rodzinie", które de facto jest realizacją edukacji seksualnej typu A według klasyfikacji Amerykańskiej Akademii Pediatrii. Typ A to wychowanie do abstynencji, wstrzemięźliwości przedmałżeńskiej i wierności małżeńskiej, „nie" wobec reklamy i dystrybucji antykoncepcji.

W porównaniu do dwóch krajów zachodnich: Szwecji i Wielkiej Brytanii, w których stosowany jest typ B edukacji seksualnej (nauczanie tylko fizjologii, bez zasad etycznych i masowe darmowe rozdawnictwo środków antykoncepcyjnych chłopcom i dziewczętom, umożliwianie aborcji bez wiedzy rodziców) efekty w Polsce to około 10-40 przerwań ciąży rocznie u dziewcząt poniżej 19. roku życia. W 9-milionowej Szwecji rejestrowanych jest rocznie ok. 6,5 tysiąca aborcji u nieletnich a w Wielkiej Brytanii (gdzie liczba uczennic jest podobna jak w Polsce – 1,8 mln versus 1,5 mln) – 43 tysiące rocznie przy kolejnych 43 tysiącach porodów u angielskich kobiet poniżej 20. roku życia. Dla porównania w Polsce ta liczba to 21 tysięcy rodzących kobiet poniżej 19. roku.

dr inż. Antoni Zięba, Kraków Polska
współzałożyciel Krucjaty Modlitwy
w Obronie Poczętych Dzieci i World Prayer for Life
prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia
Obrońców Życia Człowieka,

Program Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci

Dziecko ok. 3,5 miesiąca od poczęcia. Fot. Andrzej Zachwieja.

„Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili"

(Mt 25, 40)

„Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat".

(Jan Paweł II, EV, nr 100)

W duchu wdzięczności za ogrom łask udzielonych dziełu obrony życia człowieka, ufni w Wszechmoc Trójjedynego Boga i przemożne Wstawiennictwo Matki Bożej proponujemy wspólną modlitwę w następujących intencjach:

– dziękczynnej: za wielkie dobro, jakiego doświadczyliśmy, a w szczególności za: uratowanie dzieci, uratowanie sumień matek i ojców oraz pracowników służby zdrowia; za wprowadzenie ustawodawstwa chroniącego życie nienarodzonych,

– błagalnej: o dalszy wzrost szacunku wobec życia człowieka nienarodzonego, chorego, w podeszłym wieku,

– błagalnej: o wprowadzenie prawnej ochrony życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uczestnik Krucjaty zobowiązuje się modlić przez jeden rok w powyższych intencjach:

– codziennie odmawiając wybraną przez siebie modlitwę, np. Litanię do Matki Bożej, dziesiątek Różańca Świętego;

– uczestnicząc, raz w miesiącu, w dzień powszedni we Mszy Świętej z przyjęciem Komunii Świętej. Chorzy i osoby w podeszłym wieku, które nie mogą uczestniczyć we Mszy św., proszone są o ofiarowanie dnia cierpienia w intencji obrony życia.

Serdecznie zachęcamy do podjęcia tej modlitwy.

W imieniu organizatorów:

ks. Stanisław Maślanka – asystent kościelny Krucjaty, dr inż. Adam Kisiel, dr Beata Trzcińska, dr inż. Antoni Zięba

Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci
ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków
www.krucjata.org
e-mail: modlitwa@krucjata.org